Ner 340. ROK 1833. WTOREK 24 GRUDNIA

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

JMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Godysława.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien	godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
	7 26	„ 11. 885	+ 3.5	— 1.5	Pł. zachodni mocny	Pochmurno	w nocy Deszcz.
	12 27	„ 0. 740	3.8	3.8	Zachodni mocny	„ „	
23	3	„ 1, 153	1.0	1.0	„ „	„ „	
	9	„ 1. 036	÷ 3 8	— 3.0	Pł. zachodni mocny	„ „	

Część Urzędowa.

LOTERYA KRAJOWA.

W 587 ciągnieniu dnia 24 Grudnia 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

49. — 70. — 50. — 47. — 83.

Przyszłe Ciągnienie 588 przypada dnia 2 Stycznia 1833 r.

Część Nieurzędowa.

KRAKÓW

Redakjca Gazety Krakowskiéj zawiadamia swych łaskawych czytelników, że i w r. następnym 1834 to pismo codziennie jak dotąd wychodzić będzie. Cena kwartalna dotychczasowa pozostaje, to jest złp. 12. Niektóre ulepszenia z d. 1 stycznia nastąpią. Raz na tydzień będzie dołączane pismo pod tytułem: *Rozmaitości Gazety Krakowskiéj*. Prenumeratorowie Gazety, *Rozmaitości* bezpłatnie otrzymają, jako dodatek. Wiadomości brnkowe i łekkie;— mody obojga płci, rozmaite powiastki i rady dla gospodyń, tu znajdą miejsce.

W tych dniach opuścił drukarnię Stanisława Gieszkowskiego, *Kalendarzyk polityczny* na r. 1834, mieści on w sobie oprócz świąt zwyczajnych, narodowych, przychodu i odchodu póczt; nadto listę urzędnikow, duchowieństwa, siłę zbrojną, professorów uniwersytetu jagiel:, konstytucją w r. 1833 przez trzy NN. Dwory Protegujące, téj krainie nadaną, Rys historyczno-topograficzno statystyczny W. M. Krakowa i J. O.—Można go nabyć po cenie złp. 2, w kantorze Gazety Krakowskiej.

Z gazet pruskich dwiadujemy się, że z d. 11 grudnia r. b. gazety Paryzkie do Berlina po dwakroć nie nadeszły, dla czego? gazeta rządowa pruska nie wspomina.

POLSKA

Warszawa 18 Grudnia.

Wypis z protokułu posiedzenia rady administracyjnej dnia 24 października (5 listopada) 1833 roku.

Xiąże JMość Namiestnik zawiadomił radę, że Jego Cesarsko-Królewska Mość rozkazać raczył, ażeby urządzenie w przédmiocie postępowania w interessach kościoła grecko-rossyjskiego w królestwie polskiém przez Najświętszy Synod przyjęte, a przez Najjaśniejszego Pana pod dniem 25go stycznia 1829 r. zatwierdzone, w wykona-

nie wprowadzone zostało, i w skutek tego wezwał ją o wydanie stósownych rozporządzeń — Rada postanowiła: 1) Przesłać kommissji rządowéj spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego urządzenie pomienione, w celu niezwłocznego onegoż wykonania. — 2) polecić téjże kommissji zarządzenie wydrukowania pomienionego urządzenia bez żadnych odmian, tak jak Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości w dniu 25 stycznia 1829 roku zatwierdzić się podobało; i następnie rozesłać takowe gdzie wypadnie w celu stósownego onegoż upowszechnienia. 3) Upoważnić kommissją rządową sprawiedliwości do umieszczenia tegoż urządzenia w dzienniku praw. — Zgodno z protokółem, sekretarz stanu *J. Tymowski.*

Które to urządzenie jest następującéj osnowy: *Urządzenie przedmiotów dotyczących się kościoła grecko rossyjskiego w królestwie Polskiém, wskazujące które z nich do władzy biskupiéj, a które do kommissji rządowéj wyznań i oświecenia należą, tudzież prawidła i sposób wzajemnego znoszenia się w tychże przedmiotach.*

TYTUŁ I.

Do władzy biskupiéj należeć mają następujące przedmioty: 1) Wszelkie przedmioty tyczące się wiary, służby Bożej, tajemnic i obrządków cerkiewnych, i w ogólności te wsystkie, których sprawowanie według praw kościelnych, przywiązane jest do duchowieństwa i wyższej władzy duchownéj. 2) Erekcja, poświęcenie i odnowienie cerkwi. Obranie zaś miejsc stósownych na ich wystawienie, ze względu na zamięszkanie parafjan, również jak ekonomiczne rozporządzenia co do budowli cerkiewnych, czyli to z pomocą, czyli całkowicie kosztem skarbu wzniesionych, zatwierdzenie planów i anszlagów, i dozór nad ich wykonaniem, zależyć będzie od kommissji rząd. wyznań i oświecenia.

3) Ustanowienie nowych cerkwi, nowych parafji, tak w skutku przedstawienia kommissji wyznań religijnych, ugruntowanego na potrzebie miejscowéj i możności, przy wykazaniu stósownych ku temu środków, jako też powodu w téj mierze ze strony grecko-rossyjskich parafian poddanych. Żądania takowe do kommissji rządowéj wyznań i oświecenia zaniesione, kommunikowane bydź mają do rozważenia władzy duchownéj.

4) Przeznaczenie promocja duchownych, oraz poświęconych sług cerkiewnych, z których w zdarzeniu wakansu, przy któréjkolwiek cerkwi, biskup, czy to na prośbę samych parafian, czy też w skutek odezwy kommissji wyznań, wybiera i przeznacza na wakujące miejsce osobę uzdolnioną, jeżeli zaś potrzeba będzie kapłana, tedy takowego wybierze z pomiędzy tych, którzy ukończyli kurs nauk teologicznych, a przy tém posiadają język grecki: (gdyż we wszystkich prawie parafjach najwięcéj znajduje się greków) dając szczególniéj wzgląd na moralne postępowanie.

5) Uchybienia i nadużycia duchownych i poświęconych sług cerkiewnych w ich obowiązkach, dozór nad moralném ich postępowaniem, zażalenia na ich parafjan w tym względzie zaniesione, równie i zażalenia duchownych i poświęconych sług cerkiewnych na parafjan w stosunkach religijnych, jako to: jeżeli ciż parafjanie unikają od nabożeństw kościelnych i świętych tajemnic, oddają się jakiemukolwiek odszczepieństwu lub przesądowi, albo nie słuchają kościelnych przepisów, lub postanowień władzy djecezalnéj; również spory duchownych i poświęconych sług kościelnych pomiędzy sobą, w przedmiocie osobistych ich duchownych obowiązków i stosunków. Co się zaś tycze zażaleń duchownych lub poświęconych sług cerkiewnych na ich parafjan, albo na osoby inszego wyznania, wypływających ze stosunków ich obywatelskich, jako to: spory o majątki, długi i obelgi rozmaitego rodzaju; podobnież zażalenia i skargi parafjan albo osób innego wyznania na duchownych lub poświęconych sług cerkiewnych ze względu stosunków ich obywatelkich, wszystkie takowe przedmioty roztrząsane będą przez właściwe sądowe lub administracyjne władze, a naznaczane z ich powodu śledztwa, wykonywane będą w obecności deputowanego z duchownéj strony. Po doprowadzonéj tym sposobem czynności, wyrok uniewinniający duchownego lub poświęconego sługę cerkiewnego, albo wskazujący ich na zapłacenie małych kar pieniężnzch odpowiadających ich możności, wykonywać się będzie zwykłym w kraju porządkiem. Gdyby zaś takowy wyrok przeznaczył pieniężną karę przechodzącą ich możność, lub ich poddawał osobistéj karze, tedy takowy wyrok przed wykonaniem kommunikowany będzie za pośrednictwem kommissji wyznań religijnych i ośw. publicznego władzy dyecezalnéj; ta zaś, je-

śli go znajdzie przeciwnym kościelnym prawidłom lub Najwyższym postanowieniom grecko-rossyjskiemu duchowieństwu służącym, obowiązaną będzie wskazać odpowiadające tymże prawidłom i postanowieniom inne rodzaje lub sposoby ukarania, takie jednak, któreby ile możności odpowiadały karze naznaczonéj wyrokiem; a w tenczas, stósownie do opinji władzy dyecezalnéj, wyrok wykonanym zostanie. Tymże samym sposobem postępować należy w takichże sprawach tyczących się żon tychże duchownych i sług poświęconych cerkiewnych, jako też i dzieci ich, które inszego nie obrały stanu. Jeżeli w sprawach należących do władzy biskupiéj, potrzebném będzie przesłuchanie świadków zamieszkałych w królestwie Polskiém, natenczas takowe zeznania będą składanemi w świeckim sądzie tego miejsca, gdzie mają zamieszkanie, a oryginalny protokół przesłany będzie za pośrednictwem kommissji wyznań i oświecenia do władzy dyecezalnéj.

6) Zdjęcie poświęconego sługi cerkiewnego, albo wyłączenie ich z duchownego stanu, tak w przedmiotach biskupiéj władzy zostawionych, jako też w przestępstwach kryminalnych należących do świeckich sądów. W pierwszym przypadku o pozbawieniu duchownego poświęcenia, albo o wyłączeniu z duchownego stanu; władza djecezalna donosi kommissji wyznań religijnych i oświecenia publicznego; w drugim zaś razie osądzony przez świecki sąd, odesłany będzie za pośrednictwem tejże kommissji wraz z wywodem jego przestępstwa i zawyrokowanéj kary do władzy djecezalnéj, która stósownie do prawideł grecko-rossyjskiego kościoła, zdjąwszy poświęcenie, lub wyłączając winowajce ze stanu duchownego, odsyła go na powrót dla dalszego podług praw krajowych z nim postąpienia. Jeżeli w jakiéjkolwiek bądź sprawie księży lub poświęconych sług cerkiewnych, ich żon lub dzieci, które swojego nie zmieniły stanu, dotyczącéj, odkryją się takie przestępstwa, z których jedne należeć będą do rozpoznania władzy duchownéj, a drugie do świeckiego sądu, w takim przypadku odbywa działanie swoje najprzód sąd duchowny, a potem obwiniony odesłanym będzie do właściwego sądu świeckiego.

(Dokończenie nastąpi.)

W Tygodniku Petersburgskim czytamy: »*Słownik Hebrajski.* Wyczytujemy w dodatku do Kurjera Litewskiego ogłoszenie prenumeraty na Słownik *Hebrajsko-Rossyjsko-Polsko-Niemiecki*, mający zawierać około 300 arkuszy i składać sześć tomów. Autorami są pp. L. Germaisa i M. Orkawin, *uczyciele*, (jak się sami nazywają), w nowéj hebrajskiéj szkole Wileńskiéj. Nie możemy nie pochwalić przedsięwzięcia tych, co zamierzają upowszechnić u nas znajomość języka szczególnego ludu, który od wieków w naszym kraju usadowiony, potrafił się dotąd utrzymać na stopie nieproszonych gości. Upowszechnienie tajemniczéj mowy narodu tak we wszystkiém od nas odrębnego, a razem tak ściśle wcielonego w wewnętrzne kraju naszego stosunki, z wyobrażeniami i interessami prawie zawsze wbrew przeciwnemi naszym, jest rzeczą bezwątpienia pożądaną. Chodzi tylko o dobre wykonanie powziętego zamiaru, co nie tyle jest łatwem, ile się zdawać może. Życzyć należy, iżby co do polskich wyrazów autorowie trzymali się dobrego słownika, takiego na przykład, gdzie wyrazu *uczyciel* wcale nie ma, a natomiast, pod lit. N. znajduje się powszechnie przyjęty wyraz *nauczyciel.* Dzieło to ma wychodzić tomami w ósemce, z opłatą za każdy po jednym rublu srebrnym z góry, tak, iż cena całego dzieła wyniesie rubli srebrnych sześć. Prenumerata przyjmuje się w Wilnie, w handlu xiąg rozmaitych S. Salkinda, na niemieckiéj ulicy, w domu hrabi Tyszkiewicza. (*)

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za rossyjskie assygnaty żądano złp. po 185; za polskie listy zastawne (wartość kuponu złp. 1 gr. $2\frac{1}{2}$) żądano złp. 91 gr. 10; za obligacje udziałowe dawano zpł 376.

FRANCYA

Paryż 6 Grudnia.

Papiery hiszpańskie znacznie się podniosły, pomimo nowo zaciągnionéj przez rząd hiszpański pożyczki.

Kuryer francuzki wciąż się zatrudnia Włochami, między innemi donosi o pożyczce nowozaciągnionéj przez papieża, która wynosi 3 miljony szkudów.

(*) *Spodziewamy się, że i nasi Starozakonni zechcą korzystać z tego dobrodziejstwa uczycieli.* (*P. R.*

Król neapolitański myśli o ważnych zmianach w urządzeniu swego państwa. Officerów dawniéjszych, którzy do wojska 1820 r. należeli, znowu do służby czynnéj powołał. Mówią nawet, że nie przyjął propozycji, do kongressu włoskiego ściągających się, owszém pewnemu państwu sąsiedniemu odmowną dał odpowiedź. — Stolica apostolska nowo założony zakon, Templarjuszów we Francji, exkomunikowała, (wyklęła), wskutek czego sprawujący interessa papiezkiego dworu w Paryżu, żądał zniesienia zakładów tego zakonu.

Xiąże Grenada, zbiegły niedawno naczelnik karolistowski, przeprowadzony został pod ścisłą strażą, do Orleanu.

Zakazana w Madrycie, przed kilkoma miesiącami gazeta *Goniec* za obrazę ministrów, otrzymała teraz przebaczenie i będzie wychodzić pod tytułem: *Jutrzenka Hiszpanji.*

(*G. R. P.*)

TURCYA

Konstantynopol 2 Listopada.

Przedostatni *Monitor* zawiera dodatkowo interesowne opisanie, odprawionego dnia 31 lipca obrzędu, gdy najstarszy syn sultana, xiąże Abdul Medschid, rozpoczął naukę koranu; sultanka matka obecną była pod zamkniętą galerją. Skoro młodego xięcia wprowadzono i ten swojemu doztojnemu ojcu nogi ucałował, otrzymał od niego pozwolenie usiąść obok siebie. Po prawej ręce sultana siedział seraskier Chorszew pasza, minister pałacowy Achmed Fewci pasza, i kilku innych w bezpośredniej służbie J. W. zostających urzędników. Po lewéj: Dar Ussade Aghas, szef Eunnchow; Abdulah Mollah Effendi, pierwszy lekarz gwardji przybocznej i wielu innych. Potém zaproszeni byli imani głównego meczetu Konstantynopolskiego na ten obrząd; po prawej i lewej stronie sultana, położone były poduszki dla xięcia i jego nauczyciela, pierwszego imana państwa. Gdy obydwaj usiedli, zaczęli imani za porządkiem, jeden wiersz z koranu recytować, młody xiąże odmówił zaraz następujący, i wyjaśnił w nader czystej wymowie treść świętej księgi. — Obrzęd ten rozpoczął i zakończył się modlitwą. — Przy tej sposobności okazał się sułtan bardzo szczodrobliwym, gdyż równie nauczyciela, jako też imanów i wysokich dygnitarzy państwa hojnie obdarzył.

Odebraliśmy z Cypru wiadomość, że austrjacki admirał Dandolo żądał zadosyć uczynienia za zamordowanie austrjackiego ajenta w Paphos, za zhańbienie austr. proporca, na który tego ajenta wbito. Żądane zadosyć uczynienie było téj osnowy: 1. Aby głównych sprawców, Mustaphę Agę, beja z Paphos i Hussejna Agę, dowódcę wojsk przez namiestnika wyspy tam wysłanych, na tém samém miejscu ukarać. 2) Aby austr. proporzec z wyczajnemi uroczystościami i powitaniami znowu był zatknięty i 3) aby wszyscy nadwerężeni austr. poddani przyzwoite otrzymali wynagrodzenie. Pasza namiestnik udzielił austr. admirałowi tę zbaczającą odpowiedź: »Że ta obraza stała się za czasów jego poprzednika,« chociaż wiadomo, że wyprawa w Paphos właśnie w dzień jego przybycia do Cypru się odbyła, oprócz tego ta wyspa już miesiącem w przód przez jednego urzędnika w imieniu paszy zarządzaną była. Admirał Dandolo dokładnie wywiedziawszy się o stanie rzeczy, odpłynął z częścią swej floty do Smyrny, skąd napisał do internuncjusza austrjackiego w Carogrodzie, jako też do swego rządu listy, prosząc o dalsze przepisy, jak ma względem Cypru postąpić, gdyż ta wyspa jeszcze turecką jest prowincją, i pasza w imieniu sułtana nią zarządza.

(*G. C. W.*)

Rozmaitości.

Najdawniejszy nagrobek królów polskich w Krakowie, jest Władysława Łokietka; pierwszy to nagrobek-wtórego króla Polskiego, po wtórym Bolesławie śmiałym.

Czy wielki Stefan Batory, król polski, z trucizny umarł? dotąd jest zagadką historyczną. Zdaje się z kłótni wszczętych przez przybocznych medyków owoczesnych wyjaśniać, iż bardziej nieumiejętność lekarzy, niż złość, była powodem śmierci najlepszego z królów. Swiatli i gorliwi teraźniejsi lekarze, powinniby uprzątnąć tę wątpliwość historyczną; zwłasza, że oprócz innych broszurek wykładających sposób léczenia w ostatniej chorobie króla Stefana, jest dość pospolitą, pod tytułem: Nicolai Buccellae Patavini, Archiatri regii Confutatio Responsi Simonis Simonii Lucensis ad Epistolam Georgii Chiakor Secretarii Ungari de Morte Stefani I. Poloniae Regis, nec non ejusdem Epistolae Examen, sub Amadei Curtii Ticinensis ficto nomine editi. Typis Alexii Rodecii 1588. in 4to. To dziełko jest pełne żółci przeciw innym lekarzom królewskim, przecież umieszcza stan słabości króla, recepty autora i przeciwników, mogłoby światłemu lekarzowi posłużyć do wykazania istotnéj prawdy.

Jutro, i po jutrze, z powodu świąt uroczystych, Gazeta *nie wyjdzie.*